



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 24/2026, 7 MAJA 2026 © PISM

KOMENTARZ

Pierwszy szczyt UE–Armenia

Stefania Kolarz, Wojciech Wojtasiewicz

Pierwszy w historii szczyt UE–Armenia odbył się 5 maja, dzień po spotkaniu Europejskiej Wspólnoty Politycznej (EPC) w Erywanii. Szczyt unijno-armeński był wyrazem zainteresowania obu stron wzmacnianiem wzajemnych stosunków. Sygnalizuje też poparcie UE dla wielowektorowego kursu polityki zagranicznej, który ponad dwa lata temu obrał premier Nikol Paszynian – zwrotu ku UE przy zmniejszeniu dotychczasowej zależności od Rosji.

Jaki jest kontekst i znaczenie szczytu UE–Armenia?

Najważniejszym kontekstem szczytu jest kontynuacja politycznego zbliżenia obu partnerów po przyjęciu [nowej agendy strategicznej w grudniu ub.r.](#) i ustanowieniu 21 kwietnia br. Partnerskiej misji UE w Armenii (EUPA), która ma wesprzeć Armenię w walce z zewnętrznymi zagrożeniami, w tym cybernetycznymi i [dezinformacją](#). Unijni i armeńscy politycy określają szczyt mianem kamienia milowego w relacjach dwustronnych. Było to pierwsze wydarzenie tej rangi w relacjach Unii z jedną z republik Kaukazu Południowego. Uwidocznilo też fakt zastąpienia Gruzji przez Armenię na pozycji lidera współpracy z UE w regionie.

Jakie są ustalenia szczytu?

We wspólnym oświadczeniu UE i Armenia potwierdziły zamiar wieloaspektowego (bezpieczeństwo, energetyka, nowe technologie itp.) i wielopoziomowego (pod względem stopnia zaangażowania we współpracę) rozwoju stosunków dwustronnych. Na szczycie obie strony zawarły porozumienie o Partnerstwie na rzecz konektywności, dotyczące rozbudowy regionalnych połączeń i infrastruktury transportowej, energetycznej i cyfrowej, w ramach którego będą prowadziły dialogi na wysokim szczeblu. Wraz z zachętą dla europejskich i armeńskich firm do udziału w projektach

inwestycyjnych w Armenii ma ono służyć pobudzeniu handlu, stworzeniu nowych miejsc pracy i wzmocnieniu stabilności w regionie. Przedstawiciele Frontexu i armeńskiego MSW parafowali natomiast porozumienie, które zakłada wsparcie Ormian w zarządzaniu granicami i migracją. Ma ono służyć przejściu przez nich całkowitej kontroli nad granicami (od Rosji) i wdrożeniu planu działań na rzecz liberalizacji wizowej z UE.

Jakie jest znaczenie szczytu dla Armenii?

Organizacja szczytu, spotkanie EPC w Erywanii i wizyta państwowa prezydenta Francji Emmanuela Macrona (3–5 maja) potwierdzają skuteczność [wielowektorowej polityki zagranicznej Paszyniana](#). Sugerują też poparcie UE i jej członków dla tego kursu, a pośrednio – także dla samego premiera. Obóz rządzący wykorzystuje to w kampanii wyborczej. Pozytywna ocena jego działań na arenie międzynarodowej ma stać się – według urzędujących władz – jednym z czynników, które zapewnią im przedłużenie mandatu na trzecią kadencję w planowanych na 7 czerwca wyborach parlamentarnych.

Zacieśnianie przez Armenię stosunków z UE jest przejawem zmniejszania wpływów Rosji w tym państwie i, szerzej, na obszarze całego Kaukazu Południowego. Ze względu na relatywnie mały rynek i niekorzystny klimat inwestycyjny Armenia nie jest ważnym partnerem gospodarczym UE, ale

KOMENTARZ PISM

Unia może stać się dla niej kluczowym wsparciem w dalszym uniezależnianiu od Rosji, a w perspektywie długoterminowej – w [opuszczeniu przez nią Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej](#).

Jakie są wyzwania i perspektywy relacji UE–Armenia?

Nawet w perspektywie średniookresowej akcesja Armenii do UE jest mało realna. Utrzymanie i rozwój współpracy są zaś uzależnione głównie od wyniku czerwcowych wyborów. Przegrana partii Paszyniana i wygrana prorosyjskiej opozycji są obecnie [mało prawdopodobne](#), ale zastrzeżenia UE mogą budzić niektóre działania obozu rządzącego podczas kampanii wyborczej, np. [nowelizacje kodeksu wyborczego](#) na niekorzyść opozycji. Wygrana obozu rządzącego nie

spowoduje też całkowitego uniezależnienia się Armenii od Rosji, m.in. z powodów ekonomicznych i bezpieczeństwa, w tym energetycznego. Będzie to długoterminowym wyzwaniem wymagającym większego wsparcia UE, m.in finansowego. Trudnym tematem w relacjach dwustronnych pozostanie uszczelnienie unijnego systemu sankcji nałożonych na Rosję, co może przynieść negatywne skutki dla i tak relatywnie słabej gospodarki Armenii. Osiągnięcie unijnych celów w zakresie poprawy połączeń transportowych z Azją Centralną przez Kaukaz Płd. będzie natomiast uzależnione od postępów w procesie pokojowym między Armenią i Azerbejdżanem, na który UE – w przeciwieństwie do USA – nie ma obecnie bezpośredniego wpływu.